

Sygn. akt XI Ka 177/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym

w składzie: Przewodniczący: SSO Włodzimierz Śpiewła

Sędziowie: SO Elżbieta Daniluk

SO Elżbieta Józwiakowska /spr./

Protokolant: sekr. sąd. Daniel Dobosz

przy udziale **Prokuratora** Marty Baranowskiej

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2013 r.

sprawy **J. W.**

oskarżonego z art. 233 § 6 kk i innych

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim

z dnia 29 października 2012 r. sygn. akt II K 680/11

I - zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od dokonania zarzuczanych mu czynów;

II – wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

XI Ka 177/13

UZASADNIENIE

J. W. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 1 czerwca 2010 roku w W., woj. (...), będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie w toku postępowania administracyjnego sygn. (...), prowadzonego na mocy ustawy z dnia 7 września 2007 roku o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2009 roku, Nr 1, poz. 7 z późn. zm.) przez Ośrodek (...) w W. w kwestionariuszu wywiadu alimentacyjnego, złożył fałszywe oświadczenie, że nie prowadzi działalności gospodarczej, w sytuacji gdy w tym czasie był wpisany do rejestru przedsiębiorców pod nr (...) i prowadził własną działalność gospodarczą pod nazwą (...), osiągając z tego tytułu stosowne dochody, tj. o czyn z art. 233 § 6 kk w zw. z art. 233 § 1 kk;

II. w dniu 30 maja 2011 roku w W., woj. (...), będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie w toku postępowania administracyjnego sygn. (...), prowadzonego na mocy ustawy z dnia 7 września 2007 roku o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2009 roku, Nr 1, poz. 7 z późn. zm.) przez Ośrodek (...) w W. w kwestionariuszu wywiadu alimentacyjnego, złożył fałszywe oświadczenie, że nie prowadzi działalności gospodarczej w sytuacji gdy w tym czasie był wpisany do rejestru przedsiębiorców pod nr (...) i prowadził własną działalność gospodarczą pod nazwą „(...)”, osiągając z tego tytułu stosowne dochody tj. o czyn z art. 233 § 6 kk w zw. z art. 233 § 1 kk;

III. w dniu 25 września 2009 roku w L., działając w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 12 września 2007 roku w sprawie III C 343/06, postanowienia Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 7 marca 2007 roku w sprawie III C 343/06, protokołu ugody Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim z dnia 12 maja 2008 roku, w sprawie III RC 186/07 oraz protokołu ugody Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim z dnia 3 lutego 2006 roku, w sprawie III RC 15/06, na podstawie aktu notarialnego nr (...), darował A. W. (1)własność nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), położonej w M.gmina W.oraz B. W.udział wynoszący 1/2 części we współwłasności nieruchomości położonej w M.i S., gmina W.stanowiącej działki nr (...)objętej księgą wieczystą KW nr (...), zagrożone zajęciem przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim, czym udaremniał zaspokojenie swojego wierzyciela A. W. (2), M. W.oraz Ł. W.tj. o czyn z art. 300 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 29 października 2012 roku Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim:

I. oskarżonego J. W.uznał za winnego dokonania:

a) czynu z pkt I aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 233 § 6 kk w zw. z art. 233 § 1 kk i za to na podstawie art. 233 § 1 kk w zw. z art. 233 § 6 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

b) czynu z pkt II aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 233 § 6 kk w zw. z art. 233 § 1 kk i za to na podstawie art. 233 § 1 kk w zw. z art. 233 § 6 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

c) czynu z pkt III aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 300 § 2 kk i za to na podstawie tego przepisu skazał i wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 85 kk oraz art. 86 § 1 kk orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i orzekł karę łączną roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres lat 3 (trzech);

IV. na mocy art. 71 § 1 kk orzekł grzywnę w wysokości 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych, ustalając w oparciu o art. 33 § 3 kk wysokość każdej z nich na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

V. zasądził od J. W.na rzecz Skarbu Państwa 100 (sto) złotych tytułem zapłaty części opłaty i zwolnił go w pozostałej części od kosztów sądowych, poniesionymi wydatkami obciążając rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył w całości oskarżony

W apelacji zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku a mianowicie:

1. art. 4, 5 § 2 i 7 kpk przez wzięcie pod uwagę tylko okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego, rozstrzygnięcie na jego niekorzyść wszystkich wątpliwości i dokonanie oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie sprzecznie z art. 7 kpk;

2. art. 424 kpk przez sporządzenia uzasadnienia wyroku nie odpowiadającego temu przepisowi;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wyroku a polegał na przyjęciu:

1. że oskarżony nie mógł przenieść własność nieruchomości, gdyż powinien wiedzieć, iż w przyszłości może być ona potrzebna do prowadzenia egzekucji z tej nieruchomości;

2. przed udzieleniem informacji do wywiadu alimentacyjnego oskarżony był uprzedzony o odpowiedzialności karnej a nie po wywiadzie, gdzie dano mu do podpisu kilka druków;

3. że wiadomo kiedy te drugi były wypełnione w sytuacji gdy w oświadczeniu na k.111 przekreślona jest cyfra 01.06.20 i nadpisana jest data 10.06 i przekreślenie to nie jest omówione ani parafowane;
4. że oskarżony nie podał, iż prowadzi działalność gospodarczą w sytuacji gdy wpisał w kwestionariuszu osiągnany dochód;
5. że społeczna szkodliwość czynów jest więcej niż znikoma.

Powołując się na powyższe - skarżący wniósł o zmianę wyroku przez umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk, o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opolu Lubelskim

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację należy uznać za zasadną - o ile jej autor postuluje zmianę wyroku i uniewinnienie go od dokonania zarzucanych mu czynów.

W istocie – Sąd I Instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść rozstrzygnięcia, jak również dopuścił się obrazy art. 4 i 7 kpk.

Uchybienie o jakim stanowi przepis art. 438 pkt. 3 kpk ma miejsce wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego - nie odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania. Błąd może stanowić wynik niepełności postępowania dowodowego /błąd braku/, bądź określonych nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów /błąd dowolności/. Może być zatem wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub braku przestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie /art./ 7 kpk/.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej – stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy rozstrzygając w przedmiocie zawinienia oskarżonego – nie przeprowadził wszystkich niezbędnych dowodów, a te, które zostały przeprowadzone – nie zostały w sposób prawidłowy ocenione. Sąd nadto nie uwzględnił w sposób należyty okoliczności posiadających status korzystnych dla oskarżonego oraz finalnie dokonał wadliwej oceny prawnej inkryminowanych zachowań.

Kontrola odwoławcza nie ujawniła natomiast, aby podczas procedowania zaistniały pozostałe, wskazane w środku odwoławczym uchybienia /a więc obraza art. 5 § 2 kpk i art. 424 kpk/.

Zdaniem Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie niniejszej, wbrew stanowisku Sądu I instancji – nie dawał podstaw do przypisania oskarżonemu zawinienia w zakresie czynów z art. 233 § 6 kk.

Poza sporem pozostaje, że na gruncie niniejszego postępowania weryfikacja w zakresie zaistnienia ustawowych znamion wskazanego występku winna być dokonywana z uwzględnieniem unormowania zawartego w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 7 IX 2007r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów /Dz. U. z 2009r. Nr 1 poz.7 – ze zm./.

Jakkolwiek brzmienie art. 4 cyt. ustawy uległo zmianie po dniu 15 VI 2012r. /a więc do oceny czynu jakiego J. W. miał się dopuścić w dniu 30 V 2011r. należało stosować przepis w brzmieniu obowiązującym po tej dacie/ – to dla oceny sytuacji prawnej oskarżonego zmiana omawianego przepisu pozostawała bez znaczenia – o czym w dalszej części uzasadnienia.

Przepis art. 233 § 6 kk stanowi, że odpowiedzialność za czyn kwalifikowany z tego artykułu /poza zaistnieniem pozostałych znamion/ - realizuje się w sytuacji, gdy przepis ustawy **przewiduje możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej**.

Art.4 ust. 1 powołanej wyżej ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów stanowi z kolei, że: „...organ właściwy dłużnika **przeprowadza wywiad alimentacyjny** w celu ustalenia sytuacji rodzinnej, dochodowej i

zawodowej dłużnika alimentacyjnego, a także stanu jego zdrowia oraz przyczyn nielożenia na utrzymanie osoby uprawnionej oraz **odbiera od niego oświadczenie majątkowe.**”

Stosownie natomiast do art. 4 ust. 2 cyt. ustawy – dłużnik alimentacyjny składa **oświadczenie o którym mowa w ust. 1** pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, o czym należy składającego pouczyć przed złożeniem oświadczenia.

Z przytoczonych powyżej treści wynika zatem podstawowa konkluzja – a mianowicie, że ustawodawca różnicuje pojęcie „wywiadu alimentacyjnego” od pojęcia „oświadczenia majątkowego” – i tylko do tego wymienionego w drugiej kolejności przewidziany jest rygor odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań.

Usunięcie słowa „oraz” w brzmieniu art. 4 ust. 1 obowiązującym po dniu 14 VI 2010r. /a więc w dacie czynu z pkt. II/ - jak zostało już wyżej zasygnalizowane – nie posiada dla dokonywanej analizy żadnego znaczenia. Korekta ta została spowodowana wyłącznie względami redakcyjnymi /na mocy zmiany w przepisach została dodana część ust. 1 dotycząca obowiązku poinformowania dłużnika o przekazaniu określonych danych do biura informacji gospodarczej/.

Lektura tak samej treści wyroku, jak i jego pisemnych motywów wskazuje, że zarówno oskarżyciel publiczny, jak i Sąd Rejonowy ograniczył podstawę odpowiedzialności karnej oskarżonego za czyny z pkt. I i II – do złożenia fałszywego oświadczenia w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej – wyłącznie „...**w kwestionariuszu wywiadu alimentacyjnego**”.

Tymczasem analiza dokumentów znajdujących się na k. 104 – 111 akt sprawy niniejszej wskazuje, że w obu datach objętych zarzutami z pkt. I i II zostały sporządzone następujące dokumenty:

- 1/ oświadczenie o potwierdzeniu, że J. W. został poinformowany o odpowiedzialności z art. 233 § 1 kk;
- 2/ kwestionariusz wywiadu alimentacyjnego;
- 3/ oświadczenie majątkowe dłużnika alimentacyjnego.

Kwestionariusz wywiadu alimentacyjnego jest wypełniany przez pracownika organu prowadzącego postępowanie – i wyłącznie w jego treści znajduje się rubryka nr 6 dotycząca prowadzenia przez dłużnika działalności gospodarczej.

Osoby sporządzające te dokumenty w obu datach objętych zarzutami – istotnie umieściły tam treści oparte na niezgodnym z rzeczywistym stanem rzeczy oświadczeniu oskarżonego.

Rzecz jest jednak w tym, że z cytowanego wyżej art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 7 IX 2007r. wynika jednoznacznie, że rygor odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań jest zarezerwowany wyłącznie dla „oświadczenia majątkowego dłużnika” – które bezspornie jest bytem całkowicie odmiennym od „wywiadu alimentacyjnego”.

Fakt, że w dokumentach na k. 104 i 111 zawarta jest treść: „...zostałem poinformowany przy przeprowadzaniu wywiadu alimentacyjnego oraz przy wypełnianiu oświadczenia majątkowego o konsekwencjach zeznania nieprawdy....” – nie posiada żadnego wpływu na sytuację prawną oskarżonego.

Samo bowiem pouczenie go o wskazanej wyżej odpowiedzialności **także** w zakresie okoliczności podawanych na potrzeby wywiadu alimentacyjnego – nie może generować jego odpowiedzialności z art. 233 § 6 kk.

Jeśli zatem norma ta zawiera bezwzględny wymóg, aby przepis ustawy przewidywał możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej – to nawet fakt pouczenia oskarżonego o takowej w zakresie sporządzania wywiadu alimentacyjnego – nie rodzi żadnych skutków prawnych, skoro art. 4 ust. 2 przedmiotowy rygor przewiduje wyłącznie dla oświadczenia majątkowego sporządzanego przez dłużnika.

Fakt, że opisany wyżej rygor dotyczy wyłącznie oświadczenia majątkowego wynika niewątpliwie z tego, że wywiad alimentacyjny nie zawsze musi się przecież opierać na informacjach uzyskanych od samego dłużnika, lecz pracownik

właściwego organu może go sporządzać na podstawie wywiadu pochodzącego od innych organów lub podmiotów. Jak natomiast wynika z art. 4 ust. 1 cyt. ustawy - oświadczenie majątkowe musi zostać odebrane właśnie od samego dłużnika alimentacyjnego.

Analiza dokumentu o nazwie „oświadczenie majątkowe” prowadzi do przekonania, że brak jest w nim rubryki dotyczącej kwestii związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy brak jest także podstaw do wywodzenia, że tego rodzaju informacje mogłyby teoretycznie zostać zawarte w rubryce IV zatytułowanej: „Inne dodatkowe informacje o stanie majątkowym”.

Po pierwsze – wnioskowanie, że bardzo ogólna treść określająca zakres danych, jakie dłużnik winien umieścić w rubryce IV oświadczenia majątkowego - obligowała go w sposób oczywisty i jednoznaczny do podania informacji właśnie dotyczącej prowadzenia działalności gospodarczej – jest niedopuszczalna i generowałaby konstruowanie hipotetycznych teorii na niekorzyść oskarżonego .

Możliwość przyjęcia takiego sposobu rozumowania przeczy również fakt, że to nie w oświadczeniu majątkowym, a w kwestionariuszu wywiadu alimentacyjnego umieszczona została rubryka traktująca wprost właśnie o kwestii prowadzenia działalności gospodarczej.

Tak więc gdyby intencją podmiotów odbierających oświadczenia majątkowe było uzyskanie takiej konkretnej informacji w tym trybie – niewątpliwie znalazłoby to odzwierciedlenie w samej konstrukcji druku oświadczenia majątkowego – tak jak to miało miejsce w odniesieniu do rubryki 6 wywiadu alimentacyjnego.

Po wtóre - sąd przypisując oskarżonemu zawinienie ograniczył inkryminowane działanie wyłącznie do złożenia fałszywego oświadczenia „**w kwestionariuszu wywiadu alimentacyjnego**”.

Czynienie zatem odmiennych ustaleń polegających na tym, że, owo „oświadczenie” nie było związane ze sporządzaniem dokumentu w postaci kwestionariusza wywiadu, lecz realizowało się w istocie w formie zatajenia prawdy odnośnie prowadzenia działalności gospodarczej **podczas wypełniania całkowicie innego dokumentu**, przy braku jednoznacznego polecenia wypowiedzenia się konkretnie o takiej właśnie działalności – pozostawałoby w całkowitej opozycji do normy art.434 § 1 kpk.

W konsekwencji doprowadziłoby to do poczynienia czy przez sąd odwoławczy, czy sąd rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy - ustaleń ewidentnie niekorzystnych dla oskarżonego.

Mając zatem na uwadze podniesione okoliczności – Sąd Okręgowy uznał, że w działaniu J. W. polegającym na złożeniu niezgodnego z prawdą oświadczenia na potrzeby w/w wywiadu - nie zaistniało elementarne znamię czynu z art. 233 § 6 kk – a więc konieczność odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej.

Odnosząc się do czynu przypisanego w pkt.III – ocena prawna sądu odwoławczego jest odmienna od tej, której dokonał sąd rozpoznający sprawę.

Sąd I Instancji procedując w zakresie tego występkę – zaniechał przeprowadzenia dowodów niezbędnych dla prawidłowego wyrokowania, a nadto nie nadał należytej rangi ujawnionym przez siebie okolicznościom, dokonując finalnie wadliwej oceny prawnej objętego omawianym zarzutem działania oskarżonego.

Jak dowodzi lektura pisemnych motywów rozstrzygnięcia – swe przekonanie o istnieniu po stronie J. W. zamiaru popełnienia występkę z art. 300 § 2 kk Sąd Rejonowy opiera przede wszystkim na chronologii faktów, która jego zdaniem w sposób nie budzący wątpliwości obrazuje motywację z jaką działał oskarżony, dokonując kwestionowanej darowizny nieruchomości.

W oparciu o powyższe założenie sąd wywodzi, że zaistniała następująca sekwencja zdarzeń: oskarżony posiadał zadłużenie alimentacyjne, komornik prowadził egzekucję i przystąpił do zajęcia wskazanej nieruchomości. Aby

temu zapobiec J. W. uregulował zadłużenie, zaś gdy postępowanie egzekucyjne zostało umorzone - wówczas dokonał rozporządzenia prawem własności nieruchomości, wyzbywając się w ten sposób całego majątku w postaci nieruchomości i uniemożliwiając prowadzenie z nich egzekucji. Jednocześnie /zdaniem sądu/ - motywację z jaka działał oskarżony potwierdza okoliczność, iż po dokonaniu rozporządzenia – zaprzestał regulowania swych zobowiązań alimentacyjnych /vide str. 5 uzasadnienia/.

Powyższy proces decyzyjny nie zasługuje na aprobatę i jest dotknięty deficytami tak w zakresie kompletności materiału dowodowego, oceny dowodów, a finalnie oceny prawnej.

Sformułowanej przez Sąd I Instancji tezie o tym, że działania oskarżonego prowadzące do przeniesienia własności nieruchomości były ewidentnie ukierunkowane na udaremnienie egzekucji – przeczy analiza zgromadzonych w sprawie dowodów.

Na etapie postępowania odwoławczego został przeprowadzony dowód z akt Kmp 35/08 i Kmp 36/08 Komornika przy b. Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim.

Analiza zawartej w nich dokumentacji – w powiązaniu z dołączonym w II instancji pismem Komornika z dnia 29 IV 2013r. /k.676/, jak również dokumentem k. 309 akt sprawy niniejszej – którym sąd dysponował podczas rozpoznania sprawy wskazuje na możliwość odmiennej interpretacji okoliczności posiadających wpływ na ocenę zamiaru oskarżonego.

I tak – komornik wydał postanowienie o umorzeniu postępowania w części skierowanej do nieruchomości w dniu 5 II 2009r. Do listopada 2009r. J. W. wywiązywał się ze swych zobowiązań alimentacyjnych i uiszczal stosowne kwoty na rzecz uprawnionych. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero od grudnia 2009r.

Już tylko zestawienie powyższych dat z innymi okolicznościami ujawnionymi w sprawie nakazuje daleko posuniętą ostrożność w ocenie zamiaru oskarżonego.

Zaakcentować bowiem należy, iż jak wyżej podniesiono – postępowanie egzekucyjne zostało umorzone w dniu 5 II 2009r. Umowa darowizny miała natomiast miejsce w dniu 25 IX 2009r. – a więc ponad 7 miesięcy później. Gdyby w istocie J. W. planował swe działanie mające w efekcie prowadzić do udaremnienia egzekucji poprzez wyeliminowanie możliwości jej prowadzenia z nieruchomości - to niewątpliwie zawarłby umowę darowizny bezpośrednio po zwolnieniu mienia spod zajęcia przez komornika, a nie po wielomiesięcznej przerwie, w trakcie której dodatkowo w pełni realizował swe zobowiązania.

Po wtóre – jak wynika z historii zadłużenia i harmonogramu wpłat /k. 276, 280, 302, 350 akt KMP 35/08 i k. 317 i 366, 415 i 418 akt KMP 36/08/ - w dniu 25 IX 2009r. oskarżony nie posiadał żadnego zadłużenia z tytułu świadczeń alimentacyjnych i jeszcze 2 miesiące po sporządzeniu umowy darowizny dokonywał stosownych wpłat.

Nie bez znaczenie pozostaje także, iż poza sporną nieruchomością – J. W. posiadał inne składniki majątku ruchomego bądź w formie środków płatniczych uzyskiwanych już choćby z prowadzonej działalności gospodarczej – z których przecież po tym, jak zaprzestał uiszczać alimenty w grudniu 2009r. – była prowadzona egzekucja i dokonywano stosownych zajęć /vide powołane wyżej akta komornika oraz pismo z k.309- 310/.

Poza tym – co obrazują dokumenty zgromadzone w aktach – również w okresie następującym po 25 IX 2009r. oskarżony sam wpłacał znaczne kwoty tytułem alimentów bądź wynikłej z tego tytułu zaległości.

Dokonując zatem podsumowania wskazanych wyżej okoliczności należy stwierdzić, że brak jest podstaw, aby działaniu J. W. przypisać cechy występku z art. 300 § 2 kk.

Analizując kolejno zawarte w tej normie prawnej znamiona – sąd odwoławczy wyklucza, aby w realiach sprawy niniejszej można było udowodnić oskarżonemu zaistnienie, iż działał on w celu udaremnienia egzekucji. Optuje za tym

już choćby znaczna rozbieżność czasowa pomiędzy: umorzeniem postępowania egzekucyjnego, zawarciem umowy darowizny i zaprzestaniem wpłat na poczet alimentów.

Nie sposób bowiem wywieść z powyższego zestawienia zdarzeń, że istniało ściśle powiązanie i realizacja przez oskarżonego kolejnych etapów przedsięwzięcia mającego na celu wyłącznie udaremnienie egzekucji. Proces ten w ocenie sądu meriti rozpoczął się już w chwili spłaty zadłużenia - aby przygotować warunki do rozporządzenia nieruchomością.

Tezy tej nie sposób również zaaprobować. Przeczy temu dodatkowo analiza historii zadłużenia J. W.. Dowodzi ona, że w czasie, kiedy egzekucja była prowadzona na przestrzeni kilku lat - zauważalne są okresy w których oskarżony nie realizował żadnych wpłat, by w kolejnych – uiszczać nawet znaczne sumy w sposób regularny.

Nadto oskarżony wskazuje bardzo racjonalny powód dla którego zdecydował się na dokonanie darowizny. Była to chęć zabezpieczenia małżonki i syna /nota bene chorego/.

Sąd I instancji jakkolwiek nie dyskredytuje tego fragmentu wyjaśnień wszakże arbitralnie stwierdza, że był to wyłącznie powód poboczny.

W świetle okoliczności podniesionych w niniejszym uzasadnieniu – brak jest podstaw do powyższej tezy.

Trudno założyć istnienie omawianego aktualnie zamiaru przestępczego w sytuacji, gdy sam oskarżony miał świadomość, że po pierwsze jego dochody bieżące są wystarczające dla pokrycia przynajmniej w znacznej części świadczeń alimentacyjnych, po wtóre - poza nieruchomością która była przedmiotem darowizny - posiadał jeszcze majątek ruchomy, który w sposób oczywisty mógł również stanowić przedmiot egzekucji /co w istocie miało miejsce w odniesieniu do maszyny rolniczej, pianina, mebli, pojazdu samochodowego/. To że co do znikomej części z nich finalnie egzekucja okazała się niemożliwa – nie posiada znaczenia dla omawianej kwestii.

W kontekście powyższego dalece wątpliwe jest także założenie, że będąca przedmiotem aktu oskarżenia nieruchomość posiadała status „zagrożonej zajęciem”.

Z jednej strony bowiem oskarżony miał ewidentnie świadomość, że już raz w stosunku do tego składnika majątkowego była prowadzona egzekucja – z drugiej zaś bezspornym jest, że w dacie zawarcia umowy darowizny nie posiadał żadnego zadłużenia z tytułu alimentów, uiszczał stosowne kwoty przez 9 miesięcy po umorzeniu egzekucji i jednocześnie 2 miesiące po dokonaniu darowizny, a następnie po pewnej przerwie i ponownym wszczęciu postępowania egzekucyjnego – wpłacał dość regularnie środki finansowe na ten cel.

Aby przyjąć, że w dacie 25 IX 2009r. po stronie J. W. zaistniała pełna świadomość działania w celu udaremnienia egzekucji w odniesieniu do mienia zagrożonego zajęciem – należałoby założyć, że już wówczas nie tylko wiedział, ale i zakładał, że po pierwsze - nie będzie się wywiązywał w przyszłości z obowiązku alimentacyjnego, a po wtóre – że to właśnie ta nieruchomość, a nie inne składniki jego majątku stanowić będzie przedmiot egzekucji.

Tego rodzaju konstrukcja w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego jest całkowicie nieuprawniona, gdyż prowadziłaby w istocie do wygenerowania sytuacji, gdzie osoba posiadająca zadłużenie pozbawiona byłaby jakiegokolwiek możliwości dokonywania zmian w zakresie swych praw majątkowych – bez narażenia się na zarzut próby udaremnienia egzekucji. Wyzbycie się bowiem przez dłużnika jednego składnika majątku, przy istnieniu innych składników jego majątku, które mogą zaspokoić roszczenia jego wierzyciela – nie może prowadzić do kwalifikowania działania danej osoby jako przestępczego.

Kolejne znamię warunkujące byt występku z art. 300 § 2 kk to konieczność udaremnienia lub uszczuplenia egzekucji – a więc wystąpienia skutku w jednej ze wskazanych wyżej form .

Stosownie do znaczeń językowych „udaremnienie” stanowi po prostu uniemożliwienie, zaś „uszczuplenie” – to nic innego jak zmniejszenie.

Już tylko pobieżna analiza danych wynikających z dołączonych na etapie postępowania odwoławczego akt Komornika przy b. Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim – wskazuje, że w rozpoznawanej sprawie nie doszło do udaremnienia egzekucji.

Potwierdzeniem powyższego jest także już cytowana w tym uzasadnieniu informacja Komornika /k.676/ z której wynika, że po dacie rozporządzenia nieruchomością – była w dalszym ciągu prowadzona egzekucja, która w sprawie KMP 35/08 okazała się skuteczna /dłużnik nie posiada już zadłużenia/; w sprawie KMP 36/08 – jest ona częściowo skuteczna.

Rozważania sądu w zakresie oceny prawnej czynu z pkt. III są wadliwe o tyle, że w opozycji do podniesionych wyżej okoliczności – w sposób nieuprawniony przyjął, że: „ J. W.świadom był również, że nieruchomości te są jedynym majątkiem wobec którego możliwe było prowadzenie egzekucji” /vide str.9 uzasadnienia wyroku/.

Teza ta jest całkowicie sprzeczna nie tylko w konfrontacji z danymi wynikającymi z akt komorniczych, ale także z dokumentem, którym sąd dysponował w trakcie postępowania. Była to cytowana w niniejszym uzasadnieniu informacja komornika o stanie egzekucji.

Już ten dokument obligował sąd do przeprowadzenia dowodu ze wskazanych wyżej akt – celem poczynienia stosownych ustaleń. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że występki z art. 300 § 2 kk jest przestępstwem materialnym i dla realizacji znamion konieczne jest wystąpienie skutku w postaci udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela.

W realiach niniejszej sprawy, uwzględniając powyższe argumenty – w oczywisty sposób należy stwierdzić, że nie miało miejsca udaremnienie zaspokojenia wierzycieli, skoro ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby zbycie w drodze darowizny nieruchomości spowodowało uniemożliwienie zaspokojenia roszczeń – a więc powstała sytuacja, w której wierzyciele nie znaleźli zaspokojenia nawet w części.

Stan rzeczy, jaki powstał po rozporządzeniu prawem własności przedmiotowej nieruchomości można byłoby natomiast /po spełnieniu innych warunków niezbędnych dla zaistnienia zawinienia, których sąd okręgowy nie dostrzeża/ - rozpatrywać hipotetycznie w kategoriach „uszczuplenia zaspokojenia”.

Rzecz jednak w tym, że Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku przypisał oskarżonemu spowodowanie skutku w postaci „udaremnienia zaspokojenia wierzyciela.

W takiej sytuacji procesowej czynienie nowych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że oskarżony spowodował odmienny od przypisanego skutek w postaci „uszczuplenia” oraz finalna zmiana opisu czynu – z uwagi na treść art. 434 § 1 kpk stanowiłaby ewidentnie zmianę ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonego.

Taka natomiast możliwość, przy istniejącym kierunku apelacji - jest całkowicie wyłączona /vide wyrok Sądu najwyższego z dnia 3 lipca 2007r. II KK 336/06 Lex nr 299185/.

Mając zatem na uwadze powołane wyżej okoliczności – Sąd Okręgowy dokonał stosownej weryfikacji zaskarżonego wyroku i uniewinnił oskarżonego od dokonania zarzucanych mu czynów.

Orzeczenie w przedmiocie wydatków zostało oparte na przepisie art.632 pkt. 2 kpk.